

::R5665 : strona 108::

## CZAS SIEWU I ŻNIWA CHARAKTERU

**„Nie błędźcie [...] kto sieje ciała swemu, z ciała żąć będzie skażenie; ale kto sieje Duchowi, z Ducha żąć będzie żywot wieczny” - Gal. 6:7,8.**

APOSTOŁ kieruje naszą uwagę na fakt, że istnieje zagrożenie zwiedzenia niektórych z ludu Pańskiego. Niektórzy mogą sądzić, że mogą żyć zgodnie ze swoimi ziemskimi pragnieniami, cielesnymi żądzami, a następnie uczestniczyć w zebraniach lub praktykować inne formy religijne i to sprawi, że będą w porządku przed Bogiem. Inni mogą zwodzić samych siebie myśląc, że mogą żyć według ciała, a następnie udając się w modlitwie do Pana, mogą uzyskać przebaczenie i być duchowo tak daleko jak ci, którzy prowadzą codzienne życie wierne Bogu. Innym błędem, który oszukał wielu, jest nauczanie, że żyjąc według skłonności ciała, w grzeszny sposób, mogą pójść do kapłana i uzyskać rozgrzeszenie, a to uczyni, że będą ponownie w porządku.

To są oszustwa. Bóg ustanowił ogólną zasadę, która stosuje się zarówno do Kościoła jak i do świata. Ta ogólna zasada działa na zasadzie siewu i żęcia. Przypuśćmy, że człowiek nieznaną gatunków niektórych nasion, powinien zasiać ziarno ostu lub kąkolu. Nieco później może odwiedzić swoje pole i powiedzieć: „Wydaje się, że nasiona były dobre. Nie widzę nic złego. Nie uszkodziły ziemi pod żadnym względem. Pole wygląda tak dobrze, jak gdybym wysiał nasiona tymotki lub koniczyny. Rośliny są zielone, pełne życia i wyglądają bardzo dobrze”. Lecz w dalszej części tego sezonu charakter uprawy wyraźnie wskazałby na ogromną pomyłkę w doborze nasion do zasiewu.

W świecie natury ludzie mają pewność, że będą żąć ten rodzaj, który zasieją. Nie oczekiwaliby, że siejąc nasiona kąkolu będą żąć plon pszenicy. Prawo przyczyny i skutku jest nie mniej nieubłagane w sferze duchowej. Dlatego Apostoł mówi: „Bóg się nie da z siebie naśmiewać” – nie myślcie, że możecie zrobić coś złego i osiągnąć dobre rezultaty. Którzykolwiek „wiatr siali, wicher też żąć będą”; ktokolwiek sieje ciała, z niego będzie żąć; ktokolwiek sieje Duchowi, taki zbierze plon.

### MYŚL POCZĄTKIEM CHARAKTERU

Co zatem oznacza słowo „siew” gdy stosujemy je do rzeczy duchowych? Najwyraźniej oznacza ono sposób życia lub postępowania przynoszący dobre skutki, albo złe skutki. Niekiedy słyszymy wyrażenie: „Ten młody człowiek musi się wyszumieć”. Oznacza to, że postępowanie takiej osoby jest złe i będzie miało wpływ na jego charakter. Możemy pójść dalej i powiedzieć, że wszystkie

zachowania muszą być pobudzone przez wcześniejsze myśli. Inaczej mówiąc, nasze myśli są początkiem tego czym jesteśmy! Dla ilustracji: Kiedy Bóg chciał stworzyć świat, On najpierw miał odpowiedni Plan. Wszystko co On czynił od tego czasu wyływało z Planu, który On pierwotnie posiadał. Możemy więc powiedzieć, że to dobre myśli Boże doprowadziły do dobrych skutków.

Tak było w przypadku Szatana. Szatańską metodą na tym świecie było sianie złych rzeczy, sianie kłóli. Jego sposób postępowania był zabójczy dla niego i krzywdzący dla innych, a wynikał ze złej myśli, którą miał zanim popełnił grzech. Rzekł on w sercu swoim: „Wstąpię na Niebo, nad gwiazdy Boże wywyższę stolicę moją [...] Wstąpię na wysokość obłoków, będę równy Najwyższemu” (Iz. 14:13,14). Miał on chciwego ducha, samolubnego i zarozumiatego ducha – ducha przeciwnego Bogu.

Te dwa duchy nadal działają na świecie – Duch Boży i duch Przeciwnika. Odnosząc się do rzeczy dotyczących ludzkości, Apostoł wyraża się o duchu Przeciwnika, jako o duchu ciała – ale nie jest to duch ciała w jego pierwotnej doskonałości, ale duch upadłego ciała. Jest to duch Szatana, który stał się dominującym wśród rodziny ludzkiej. Apostoł kieruje słowa naszego tekstu zwłaszcza do Kościoła, lecz równie dobrze można je zastosować także do świata. Gdyby ktokolwiek z ludu Bożego został oświecony i stał się uczestnikiem Ducha Świętego, a żył głównie według ciała, to z pewnością nie otrzymałby nagrody Wysokiego Powołania. Jeśli chce osiągnąć chwałę, cześć i nieśmiertelność, musi żyć zgodnie z Duchem Bożym, duchem Boskiego Prawa, duchem sprawiedliwości. Musi dostosować swoje życie do życia Chrystusa, swojego Wzoru, lub nie może nigdy mieć nadziei na osiągnięcie rzeczy mu obiecanych.

Z powodu niedoskonałości ciała odziedziczonej po ojcu Adamie, dzieci Pańskie nigdy nie uzyskają w tym życiu doskonałości, jakiej by sobie życzyli. Będą różne skazy i słabości mózgu, myśli i całego ciała. Jednak powinni żyć oni tak blisko wzorca, jak to tylko możliwe, a Pan zrównoważy ich niezamierzone słabości. Jego łaska będzie dla nich wystarczająca i uzdolni ich do zwycięstwa. Lecz gdy sięją ciała, będą z ciała żąć – będą żąć zło. Jeżeli jednak będą ciągle wierni Panu, będą pokutować za swoje zaniedbania i starać się zwyciężać, to On oddali te doświadczenia dla ich dobra.

### **WIERNE SERCE PIERWSZYM WYMOGIEM**

Dlatego Kościół powinien siać według Ducha, aby postępować zgodnie z Duchem Bożym, który jest sprawiedliwą Istotą Duchową. Aby to czynić, widzimy, że serce musi być właściwe. Tak więc doprowadzenie naszego serca do właściwego stanu jest pierwszą rzeczą, jaką Pan stawia przed nami. Nie możemy nawet stać się Jego dziećmi, dopóki nasze serca nie będą we właściwym stanie. Musimy odwrócić się od grzechu i przyjąć zadośćuczynienie Tego, który nasze grzechy wziął na

Siebie. Następnie musimy zwrócić uwagę na słowa naszego Pana: „Jeżeli kto chce iść za Mną, niechajże samego siebie zaprze, a weźmie krzyż swój, i naśladuje Mię!”. Czyniąc to, siejemy Duchowi. Jeżeli będziemy trwać w tym sianiu, będziemy żąć wielką nagrodę – wszystkie chwalebne duchowe rzeczy, które Pan obiecał Swoim wiernym Wieku Ewangelii.

Na ile jednak zbaczamy z drogi i siejemy nasienie zła, na tyle siejemy ku skażeniu. To niekoniecznie oznacza Wtórą Śmierć, ale pojawią się ćwiczenia i chłosty dla rzeczy, które są niewłaściwe. Dlatego, ktokolwiek sieje ciała w małym stopniu, żąć będzie odpowiednio do tego. Jeżeli nadal będzie siał według ciała, to otrzyma większą miarę skutków takiego działania – większe skażenie. Jeśli natomiast w zupełności odda swoje życie grzechowi i całkowicie porzuci życie Duchowe, to wynikiem tego będzie Wtóra Śmierć, która jest ostateczną karą za dobrowolne sprzeciwianie się Bogu.

W związku z tym, sianie ciała może, ale nie musi oznaczać żęcia Wtórej Śmierci. Na pewno oznacza to żęcie trudności i skłonności oddalonych od Boga proporcjonalnie do złego zasiewu. Spłodzonych z Ducha z pewnością doprowadzi to do Wtórej Śmierci, jeżeli nie zmienią postępowania. Przykłady tego można zobaczyć u wielu Chrześcijan. Rozpoczynają Chrześcijański bieg i w znacznym stopniu żyją według Ducha Bożego, jednak czasem ulegają rzeczom cielesnym i mniej lub bardziej zachęcają cielesny umysł. Być może nie spostrzegają natychmiastowych skutków, lecz złe nasiona zostały zasiane. Te złe nasiona, złe myśli, nawet jeśli później żałowane, mogą mniej lub bardziej skazić

::R5666 : strona 109::

umysł do końca życia; odwracają się od Pana, oddalają od Niebiańskich rzeczy i tworzą więcej rzeczy, z którymi trzeba walczyć. Chrześcijanin powinien dopilnować, aby jego postępowanie w życiu, jego pragnienia i myśli były doprowadzone do harmonii z duchem zdrowego zmysłu, z Duchem Bożym, z Duchem Świętym.

Sianie Duchowi i sianie ciała oznacza, jak rozumiemy, życie według drogi Bożej, albo z drugiej strony, życie według ducha Przeciwnika – zasiane ziarno przynoszące chwalebne owoce Świętego Ducha Bożego, albo też owoce upadłego ciała – skażonego, Szatańskiego ducha, ze wszystkim co mu towarzyszy. Jeżeli żyjemy zgodnie z naszym ciałem, to oznacza skażenie, moralną i duchową degradację, ponieważ znajdujemy się w skażonym stanie.

## **OBECNE POSTĘPOWANIE ŚWIATA ZAWAŻY NA PRZYSZŁOŚCI**

W swoim obecnym stanie, świat nie może mieć nadziei na zdobycie życia wiecznego ponieważ nie weszli w związek z Dawcą Życia, chociaż Bóg zapewnił, o czym Kościół wie, szansę na wieczne

życie dla całego świata ludzkości. A choć świat nie znajduje się jeszcze na próbie do życia wiecznego, to ich postępowanie ma decydujący wpływ na ich przyszłość. Jeśli teraz żyją zgodnie z samolubstwem – samozadowoleniem – to będą żyć zgodnie z tym, odpowiednio do tych wpływów, jakie w nich działają. To doprowadzi ich do coraz bardziej skażonego stanu i będą mieli więcej do przezwyciężenia w przyszłym Wieku, jeżeli w ogóle zdołają osiągnąć życie wieczne. Byliby o wiele bardziej rozwinięci i uprzywilejowani, gdyby poszli za poradą i postępowali zgodnie ze sprawiedliwością, rozwijali w sobie zasady sprawiedliwości i miłości; będą bardziej zdegradowani i upośledzeni jeśli będą nadal postępować w samolubstwie i nieczystości.

Możemy tę sprawę przenieść prosto do Edenu. W przypadku Ojca Adama, gdy zasiał samolubstwo i zjadł zakazany owoc, wstąpił na złą drogę. Nie poszedł za głosem rozsądku i sumienia, lecz za skłonnością. W rezultacie ściągnął na siebie karę śmierci, która stopniowo doprowadziła do utraty życia. Całe jego potomstwo ma udział w tym potępieniu. Był to smutny zasiew i nader gorzkie oraz dalekosiężne żęcie. Jednak przez miłosierdzie Boże nawet okropne doświadczenia człowieka z grzechem okażą się korzystną nauką dla aniołów i wszystkich inteligentnych Boskich stworzeń przez całą wieczność.

=====

— 1 kwietnia 1915 r. —



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.